

Hipnopedium

■ Egzamin, czy pasjonujący quiz?

■ „Teleturniej”, w którym można wygrać piątkę

■ MZG-6 – wyraz pedagogicznego eksperymentu



Maj...

Powiadają, że maj „powstał z uśmiechu bogów”. I stąd maj jest najpiękniejszym miesiącem roku. I najdziwniejszym. W maju dzieją się rzeczy niezwykłe. Na przykład przesadzi ludzie nie zawierają w maju małżeństw – bo to grozi wdo-wieniem, albo czymś jeszcze gorszym. Chociaż niektórzy twierdzą, że właśnie maj jest jedynym w roku miesiącem, kiedy nawet najkrótsza podróż poślubna dostarcza niezapomnianych przeżyć. Ostatnio np. prasa nowojorska doniosła o takim wypadku:

„W wielkim domu towarowym windziarz pytał osobę, które pragnęły dostać się na górę: „Które piętro?”

– Szóste – odparła pewna pani.

– Dwunaste – odezwał się inny klient.

– A państwo? – zwrócił się boy do dwojga młodych ludzi.

– Jak najwyższe! A właściwie... wszystkie jedno. My jesteśmy w podróży poślubnej...



To dzieło się w pierwszych dniach maja. Ostatniej nocy w parku na Bałutach rozśpiewały się słowiki. Zwyczajnie, po słowiczemu. Nie tak jak w wierszu K. I. Gałczyńskiego, który bąkał, że...

„Były takie sobie zarośla nad brzegiem takiej sobie rzeki, w rzece żyły raki i ślimaki w zaroślach mieszkali, a w zaroślach mieszkali kilka prawdziwych z pierza reszta z tektury, i z mięsa tak!”

W dalszym ciągu bajka opowiada jak to pięknie śpiewały prawdziwe słowiki, co zupełnie rozklejało słowiki tekturowe. Związka, że w maju lubi popadać deszcz. Kiedy zaś nadszedł koniec miesiąca (a wtedy koncertującym słowikom wypłacał honorarium księżyc) pierwsze w kolejce przed kasą ustawiły się słowiki tekturowe. I wtedy...

„Księżyc pytał się, za co – n/ry, za jakie pieśni, a słowiki z tektury: – Ba! my śpiewać nie umiemy. Lecz geniusze jesteśmy. – Jak, przepraszam? – Geniusze. – Aha!”

Prawda, że dziwny ten miesiąc maj!...

Po raz pierwszy mgr inż. Aleksander Juszcak uruchomił swoje HIPNOPEDIUM przed rokiem. Po raz drugi wykorzystał je ponownie, celem przeprowadzenia tegorocznych egzaminów wstępnych do Technikum Mechanicznego nr 1 w Łodzi, gdzie sprawuje funkcję dyrektora. Wynalazkowi towarzyszy duże zainteresowanie pedagogów całego kraju i... brak konkretnej decyzji władz oświatowych co do jego rozpowszechnienia.

Przypomnijmy krótko, na czym polega ów wynalazek. W tym celu zapraszamy Czytelników na salę egzaminacyjną. W ławkach siedzi 40 uczniów siódmej klasy, kandydatów do technikum. Pulpity uczniowskie są puste. Nie ma na nich żadnych książek, ani zeszytów. Nikogo nie wywołuje się do odpowiedzi. Pada pytanie i nauczyciel natychmiast wie, którzy uczniowie znają prawidłową odpowiedź. Dzieje się to za sprawą prostego urządzenia nazwanego przez konstruktora kryptoni-mem MZG-6.

Tablica w klasie podzielona jest liniami pionowymi na 6 kolejno numerowanych sektorów. Odbiwa się właśnie egzamin z gramatyki. Nauczyciel wypisuje na tablicy sześć wyrazów zdanie, każdy wyraz w osobnej rubryce. Przykładowo:

W naszej klasie stoi trzy-

dzieści ławek.

Teraz pada pytanie: „Pro-

szę podać, który wyraz jako

rzeczownik występuje w do-

pełniaczu?” Każdy uczeń ma

do dyspozycji wtyczkę i wmo-

nowaną w pulpit płytkę z sze-

ścioma numerowanymi gnia-

zdkami. Jeśli wybierze

gniazdko z numerem właści-

wego sektora tablicy, zamknie

obwód elektryczny i na pul-

picyce kontrolnym nauczyciela

zabłyśnie „jego” żaróweczka

– znak, że udzielił odpowied-

zi prawidłowej.

Obserwuję uczniów podda-

wanych egzaminowi. Gdy pada

pytanie, tradycyjnym zwyczaj-

em podnoszą do góry dwa

palce. Po chwili orientują się

jednak, że to już „melodia

przeszłości” i chwytają za

wtyczki. Niektórzy zachowu-

ją się jak w „normalnej” kla-

sie: nie wywołani po nazwi-

sku, z nawyku przegapią mo-

ment zadania pytania, sądząc,

że nie do nich się ono odno-

si, włączają uwagę z opo-

óźnieniem. Ale już pada ha-

sto: „Stop! Rece do tyłu”. Je-

den punkt stracony.

Egzamin prowadzony tym

sposobem, ma w sobie coś

z pasjonującego quizu. Napie-

ta atmosfera uwagi, jak pod-

czas dobrego teleturnieju. Po-

za gapiawymi wyjątkami, wszys-

cy uczniowie są wielce za-

interesowani, wręcz podekscy-

towani, tym bardziej, że na-

uczyciel natychmiast daje im

znać, czy udzielił prawidło-

wej odpowiedzi. Turniej trwa...

Pedagogika rozróżnia dwa

zasadnicze systemy naucza-

nia: podające i problemowe

(programowane). W tym pier-

wszym nauczyciel jest stroną

aktywną, uczeń zaś – bier-

ną. Nauczyciel prowadzi

wykład, pilny uczeń słucha,

inny czyta książkę pod ławk-

ą, albo myśli o niebieskich

migdałach. Potem, w domu

„wkuwa” na pamięć lekcję z

podręcznika. Chcąc jednak wy-

chowić ludzi myślących, a te-

go wymaga od nas współczes-

na cywilizacja, należy skłonić

ucznia do samodzielnego roz-

wiązywania zadań. No dobrze,

ale jak zmusić go do myśle-

nia? Zamiast gotowej „papki

wiedzy” postawić przed nim

problem, to jeszcze nie wszys-

tko. Powstaje kwestia kontro-

li. W typowej klasie nau-

czyciel ma do skontrolowa-

nia około 40 uczniów. Gdy od-

pytuje jednego, inni drzemają,

szczególnie, że nie ich wyrwa-

no.

MZG-6 w sposób niewiary-

godnie prosty rozwiązuje obie

te kwestie. Pozwala bowiem:

● po pierwsze – zadawać

uczniom różnorodne łam-

igłówek, wymagające

pracy myślowej;

● po drugie – natychmiast

i jednocześnie kontrolo-

wać rezultaty, osiągane

przez wszystkich uczniów w

klasie.

Autor wyszedł w swoich

rozważaniach od elektronicz-

nych maszyn uczących typu

amerykańskiego. W techni-

kum skonstruowano nawet pro-

totyp takiego urządzenia. Szyb-

ko jednak tę drogę zarzuci-

ł, gdyż była i zbyt kosztowa-

na, jak na nasze warunki, i

zanadto „mechanistyczna”.

Sukces inż. Juszcaka po-

lega na tym, iż skojarzył on

umiejętnie oba systemy pe-

dagogiczne – podające i pro-

gramowane. Z pierwszego za-

chował co najcenniejsze –

aktywnego nauczyciela. Dzięki

zastosowaniu elementów dru-

giego – zaktywizował ucz-

niów. Powstało w ten sposób

chyba coś na kształt zupełnie

nowego systemu, którego prak-

tyczną podparą jest właśnie

MZG-6.

Samo urządzenie okazuje

się bardzo tanie. Za materia-

ły instalacyjne na wyposaże-

nie HIPNOPEDIUM – sali na

40 uczniów, zapłacono wszyst-

kiego około 2 tys. zł. Doku-

mentację autor sporządził

bezpłatnie, robocizną – kil-

ka wieczorów – zaofiarowali

w czynie społecznym trzej e-

lektrycy, członkowie komite-

tu rodzicielskiego, ob. ob. Ma-

kowski, Adamczewski i Łojek.

W Łodzi istnieje sprzyjający

klimat dla eksperymentów.

Stad w 9 miesięcy po pierwszej

praktycznej próbie urządzenia

Kuratorium wystąpiło z wnio-

skem o opatentowanie MZG-6.

Skierowano również prośbę o

jego fachową ocenę do Cen-

tralnego Ośrodka Metodyczne-

go. Ale na tym kończy się

właściwie pomoc udzielona wy-

nalazcy. Ot, normalny los nie-

jednego racjonalizatora. Ani

Ministerstwo Oświaty, ani

COM, nie zabrały dotychczas

głosu w tej sprawie.

Poważne zainteresowanie, jak

już zaznaczyłem, wykazują na-

tomiasz sami pedagodzy. Z ca-

łej Polski płyną listy od szkół

i kuratorów, 3 dzielnice in-

spektary oświaty w Łodzi

organizowały już w technikum

konferencje, celem zapoznania

nauczycieli z działaniem MZG-6.

Technikum Samochodowe prze-

jęło dokumentację i zamiesz-

ta siebie powtórzyć ekspery-

ment. Uniwersytet Łódzki i

Studium Nauczycielskie przy-

sylają tu swych słuchaczy na

lekcje pokazowe, interesuje się

wynalazkiem Katedra Dydakty-

ki Uniwersytetu Warszawskie-

go. Ba, nawet ośrodek ekono-

miki i organizacji Minister-

stwa Przem. Lekkiego, zamówi-

ł u dyr. Juszcaka scenariusz i

zrealizował specjalny film o

jego metodzie, która może być

przydatna również... w fabry-

kach dla sterowania procesem

produkcyjnym.

Trudno nam wyrokować, ja-

ki będzie dalszy los MZG-6

Czy myśl wynalazcy doczeka

się szerszego jeśli nie maso-

wego zastosowania w prak-

tyce? On sam nie rezygnuje.

W przyszłym roku uruchamia

w swojej szkole klasę ekspe-

rymentalną, którą od począt-

ku poprowadzi nowym syste-

mem.

J. BRYŚ.

W poniedziałek, 16 bm witac będziemy uczestników XIX Wyścigu Pokoju na terenie województwa łódzkiego a następnie w Łodzi. Przypominamy, że polska drużyna jedzie w błękitnych koszulkach liderów wyścigu, a Francuz Bernard Guyot – w żółtej.

Szczegóły oraz dalsze relacje z Gotwaldowa – na str. 6.

Cena 50 gr.

Wydanie A

pałorama

DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Rok XXI

Łódź, niedziela 15 i poniedziałek 16 maja 1966 roku

Nr 115 (6042)

Po owocnej wymianie poglądów

Delegacja Sejmu PRL powróciła do kraju

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Francji zaproszony do Polski

14 bm. opuściła Paryż dwuosobowa delegacja Sejmu PRL z jego wicemarszałkiem Zenonem Kłiszka na czele. Parlamentarzyści polscy, którzy przebywali we Francji 6 dni na zaproszenie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego J. Chaban-Delmas – odbyli szereg spotkań i rozmów, a także zwiedzili zachodnie regiony kraju. Wicemarszałek Kłiszko złożył wizytę prezydentowi republiki gen. de Gaulle'owi, z którym przeprowadził dłuższą rozmowę, a także spotkał się z premierem

G. Pompidou i ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville'em, co stało się okazją do pożytecznej i owocnej wymiany poglądów. W

imieniu prezydium Sejmu, wicemarszałek Z. Kłiszko zaprosił do Polski z oficjalną wizytą przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego (A) Dalszy ciąg na str. 2

Wywiady „Dziennika”

Cykl pasjonujących spotkań

(Rozmawiamy z prof. Jerzym Wernerem)

Wczoraj późnym wieczorem powrócił do Łodzi poseł na Sejm PRL, rektor Politechniki Łódzkiej – prof. Jerzy Werner. Wchodząc on w skład polskiej delegacji parlamentarnej, która bawiła we Francji z 5-dniową wizytą na zaproszenie Zgromadzenia Narodowego w dniach od 9 do 14 bm.

– Muszę przede wszystkim podkreślić nadzwyczaj serdeczne i przyjacielskie przyjęcie, z jakim spotkaliśmy się w Paryżu – mówi prof. Werner. – Ta atmosfera przyjaźni towarzyszyła nam przez cały okres pobytu, zarówno podczas oficjalnych spotkań w stolicy, jak i w trakcie podróży po kraju.

Wpadliśmy od pierwszej chwili w wir światowej me-

tropolii. Najpierw rozmowy z deputowanymi, przedstawicielami Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej, spotkania z ministrami, m. in. z p. Couve de Murville'em, który wkrótce przybywa do Polski, a następnie – wyjazd do Normandii.

W Caen – 100-tysięcznym mieście, całkowicie zrujnowanym podczas inwazji i odbudowywanym według najnowszych rozwiązań urbanistycznych, podejmują nas mer i prefekt. Odwiedzamy uniwersytet, posiadający również wydział nauk ścisłych, co wiąże się z moją specjalnością. Obecnie kształci on 9 tys. studentów i jest doskonałym przykładem perspektywicznego myślenia Francuzów. Zarezerwowano pod dalszą rozbudo-

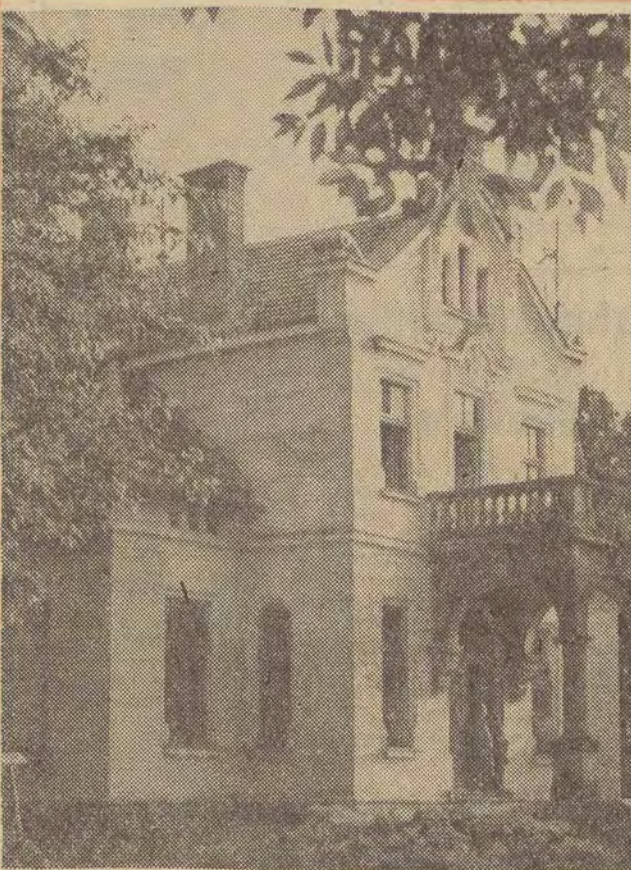
(B) Dalszy ciąg na str. 2

W setną rocznicę urodzin J. Marchlewskiego

Wiec w Łodzi

We wtorek 17 bm. o godz. 17 na rynku Starego Miasta, odbędzie się wiec dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Juliana Marchlewskiego.

Apelujemy o liczny udział społeczeństwa łódzkiego.



Oblęgorek...

– „Jeśli mam być szczerzy, to o dziadku więcej dowiedziałem się od prof. Juliana Krzyżanowskiego niż od swojego ojca. Obydwoje z ciotką Kornilowiczową byli zawsze bardzo powściągliwi w snuciu wspomnień. Być może nie mieli ich zbyt wiele. Wychowywali się przecież w domu Sztokiewiczów, podczas gdy ich sławny tato wojażował po świecie...”

DWOREK W OBLĘGORKU OFIAROWANY H. SIENKIEWICZOWI W 1900 R. PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO, CZĘŚCIOWO ZREKONSTRUOWANY, BĘDZIE PEŁNIŁ ROLĘ MUZEUM. OFICJALNE OTWARCIE JUŻ W BM.

Obserwowałem mówiącego, doszukując się w jego postaci i twarzy rodzinnego podobieństwa. Czoło, nos... oczy chyba także... odziedziczył pan Juliusz Sienkiewicz po swym dziadku. – Utrata się w rodzinie... – kontynuował – że dziadek stronił od weselności, tłum, pooblebów... Krepowała go i drażniła obecność zbyt wielu, zwłaszcza obcych ludzi. Najlepiej czuł się w gronie najbliższych przyjaciół. Rzecz przy tym charakterystyczna, iż niezależnie od humoru ożywił się i zmienił na widok pici pięknej... Cień sławy dziadka, padający na dom Sienkiewiczów, wywoływał w mym ojcu jakieś dziwaczne dla otoczenia kompleksy. Wystarczyło np. że kiedyś wyczytał w gazecie, iż „pan Józef Sienkiewicz – syn wielkiego pisarza – godnie reprezentuje we Francji polską kulturę”, aby natychmiast wycofał się z zagranicznej działalności.

Staliśmy nad wartko płynącym przez park potokiem. Było coś urzekającego w widoku zielonego wzgórz, ukoronowa-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Depesza E. Ochaba do M. Spychalskiego

Przewodniczący OK FIN, Edward Ochab przesłał do ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego depeszę, w której w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, przekazuje serdeczne podziękowanie i wyraża uznanie dla oficerów Wojska Polskiego za ich ofiarność i głębokie ideowe zaangażowanie, za wzorową, obywatelską postawę w masowych spotkaniach z ludnością wiejską, organizowanych przez Front Jedności Narodu.

Przed lotem „Gemini 9”

Przygotowania na Przylądku Kennedy'ego do wystartowania w najbliższy wtorek pojazdu kosmicznego „Gemini-9” są prowadzone tak sprawnie, że wielu specjalistów uważa, iż jest to jedynie cisza przed burzą.

Na pokładzie „Gemini-9” znajdą się dwaj astronauty: Thomas Stafford i Eugene Cernan. Cały piątek spędzili oni w imitacji pojazdu kosmicznego ćwicząc różne manewry statkiem, jakich będą musieli dokonywać w czasie swego 3-dniowego lotu po orbicie okołoziemskiej.

W sobotę obaj astronauty zostali poddani wyczerpującym badaniom lekarskim prowadzonym przez zespół specjalistów, na którego czele stoi dr Charles Berry.

MZBM — Bałuty najlepszy w kraju

We współzawodnictwie za rok ubiegły MZBM Bałuty zajął pierwsze miejsce w kraju, uzyskując tym samym standard przechodni. Z tej okazji wczoraj po południu odbyła się uroczysta akademicka, na którą przybyli zaproszeni goście, a m.in. sekretarz KC PZPR — T. Głowski, wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — mgr inż. J. Lorens, dyrektor departamentu Ministerstwa Gospodarki Komunalnej — Grzęda.

Bałuty posiadają sprawną, dobrze pracującą zarząd budynków mieszkaniowych. Właśnie na Bałutach w 141 proc. została w roku ub. wykonana remonta lokatorska, a w 107 proc. kapitałowa, na Bałutach powstał pierwszy i jedyny w Łodzi zakład usług lokatorskich, tu otwarto bazę transportową dla wszystkich MZBM w Łodzi.

Po przekazaniu przez gości z okazji dnia pracowników MZBM Bałuty, najlepszy w kraju, zostali ukończonymi odznaczeniami państwowymi i dyplomami. (J. Kr.)

Wacław Lewicki

były główny księgowy Chłodni Składowej Łódź-Widzew, długoletni i zasłużony pracownik chłodnictwa na terenie m. Łodzi.

Z żalem żegnają zmarłego oraz wyrażają głębokiego współczucia ZONE i RODZINIE składają:

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, RADA ROBOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY Z CHŁODNI SKŁADOWYCH W ŁODZI.

Mgr STEFANOWI PAŁDZE kierownikowi Zakładu Wykończalniczo-CLPBaw. wyraża serdecznego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORGAN. PARTYZNA ORAZ PRACOWNICY Z CENTRALNEGO LABORATORIUM PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

Dnia 13. V. 1966 r. zmarł po długich cierpieniach ukończony mąż, ojciec, brat i wujek

Kazimierz Grobelski

ekonomista

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 15. V. br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-kat. na Radogoszczu, o czym powiadomiamy pogrążeni w żałobie

ZONE, CORKI, SIÓSTRZA, SIÓSTRZENIEC I RODZINA

W 100 rocznicę urodzin J. Marchlewskiego

Centralne uroczystości we Włocławku

Robotniczy Włocławek — rodzinne miasto Juliana Marchlewskiego — uroczystości obchodził w sobotę 100 rocznicę urodzin swego wielkiego syna — wybitnego przywódcy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. W mieście sławnym z tradycji rewolucyjnych odbyła się centralna akademicka z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Ryszarda Strzeleckiego. Wzięły w niej również udział delegacje KPZR i SED. Obecna była także córka J. Marchlewskiego — Zofia i jej

wnuk, J. Fogeler. Podczas akademii w uznaniu wybitnych zasług w ruchu robotniczym i za wkład w budownictwo socjalizmu, Włocławek otrzymał order „Sztandaru Pracy” I klasy.

W godzinach przedpołudniowych członkowie Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, wraz z towarzyszącymi osobami, złożył wianki i kwiaty u stóp pomnika Juliana Marchlewskiego. Następnie zaś dokonano otwarcia wystawy w Muzeum Ziemi Kujawskiej, poświęconej życiu i działalności wybitnego rewolucjonisty.

L. Motyka dokonał otwarcia Międzynarodowych Targów Książki

Minister kultury i sztuki Lucjan Motyka dokonał w sobotę w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarcia XI Międzynarodowych Targów Książki.

MTK w Warszawie są, obok Frankfurtu nad Menem i Lipska, największą tego typu imprezą w Europie. W br. w warszawskich targach biorą udział 25 państw, reprezentowanych przez 260 wystawców. W 63 stoiskach prezentują swój dorobek wydawcy polscy, w 197 — wydawcy zagraniczni.

Głównymi akcentami tegorocznej imprezy są: wystawa starodruków, zorganizowana

przez Ministerstwo Kultury i Sztuki z okazji obchodów Tygodnia Państwa Polskiego oraz — w stoiskach polskich wydawnictw — ekspozycja dzieł Henryka Sienkiewicza.

Rozdźwięk we Wspólnocie Brytyjskiej

Stosunki między Wielką Brytanią a afrykańskimi krajami Commonwealthu są wciąż napięte na tle sprawy Rodezji. Obawiając się, że W. Brytania zdradzi ich interesy i pójdzie na ustępstwa wobec Smitha, Afrykanie wzywają teraz swe nadzieje raczej z ONZ i liczą na uzyskanie w Radzie Bezpieczeństwa lądowej, morskiej i powietrznej blokady Rodezji.

Rząd Wilsona zabiega gorąco o ONZ, jak również w stołach krajów zainteresowanych o odrzucenie lub chociażby zmodyfikowanie tegoż. Mówi się też, że jeżeli argumenty brytyjskie zostaną zignorowane lub odrzucone, delegat W. Brytanii w ONZ lord Caradon zgłosi veto wobec rezolucji afrykańskiej.

W piątek, 20 bm.

W Łodzi obserwujemy zaćmienie słońca

1 — początek zaćmienia
2 — największa faza
godz. 10.48
3 — koniec (ok. godz. 12).

W piątek — 20 maja br. — w całej Polsce można będzie oglądać częściowe zaćmienie słońca.

W Łodzi, zaćmienie rozpocznie się o godz. 9.31. Do obserwacji zaćmienia można używać bardzo ciemnych okularów lub okopconej nad świecą szybki względnie prześwietlonej szklanej kliszy fotograficznej. Obserwowanie przez lornetki i lunety bez odpowiednich filtrów jest niebezpieczne dla oczu.

(wit)

W Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

ZE ŚWIATA

Peruwiański minister spraw zagranicznych dr Jorge Vasquez oświadczył w piątek, iż eksperci atomowi 4 krajów Ameryki Łacińskiej spotkają się w przyszłym tygodniu, aby przedyskutować sprawę francuskich planów przeprowadzenia próby nuklearnej na Pacyfiku.

Królowa Elżbieta i jej małżonek opuścili w piątek wieczorem Ostendę, gdzie zakończyli 3-dniową wizytę w Belgii, której celem było odwiedzenie pol bitewnych i cmentarzy z okresu pierwszej wojny światowej.

W Londynie kontynuowane są ściśle tajne rozmowy przedstawicieli rządu brytyjskiego i Rodezji. Jednocześnie odbywają się liczne demonstracje protestacyjne przeciwko wszelkim próbom porozumienia z rassistowskim rządem Smitha.

W Londynie kontynuowane są ściśle tajne rozmowy przedstawicieli rządu brytyjskiego i Rodezji. Jednocześnie odbywają się liczne demonstracje protestacyjne przeciwko wszelkim próbom porozumienia z rassistowskim rządem Smitha.

Z kraju

Polski eksport maszyn uzyskał nową pozycję: automatacznie kłamiennie kamienia wapiennego — skonstruowane i produkowane w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn w Bydgoszczy.

W Białymostku, pow. Świecie, trwają prace przy wzniesieniu pomnika ku czci Pawła Gackowskiego, który podobnie jak Dymala nie pozwalał Niemcom wycisnąć z ziemi i mieszkali w wozie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, min. Janusz Wieczorek, wczoraj 14 bm. odznaczył „Opiekun miejsc pamięci narodowej” — obywatelom francuskim polskiego pochodzenia: kpt. armii francuskiej Mieczysławowi Golonowi i jego żonie Halinie Lukowiak-Golon.

Vivat studenteria!

W chwili, gdy to piszemy, w osiedlu przy ul. Lumumby trwa najlepsza zabawa. Wczorajsze zakończenie Studenckiego Święta Wiosny wypadło znakomicie. Tłumy młodzieńców (widzących Juwenalia wchodzą w tradycję) oglądali barwny, wesół, ponad 7-tygodniowy pochod studencki, którym wzięli udział uczniowie z placu Dąbrowskiego.

Tam, przed Teatrem Narodowym, przywitali studentów przedstawiciele władz partyj-



W piątek (13 bm.) po południu przewodniczący delegacji Sejmu polskiego, wicemarszałek Zenon Kliszko, w towarzystwie ambasadora PRL Jana Druto udał się do Pałacu Elizejskiego na spotkanie z prezydentem Republiki Francuskiej, Charles de Gaulle'em.

Na zdjęciu: rozmowa, która odbyła się w obecności tłumacza obu stron trwała godzinę. CAF — Photofax

Delegacja Sejmu PRL powróciła do kraju

(A) Dokończenie ze str. 1

madzenia Narodowego J. Chaban-Delmas i delegację Izby Deputowanych. W przeddzień opuszczenia Francji, Zenon Kliszko spotkał się z sekretarzem generalnym EPK Waldeckem Rochetem, z którym odbył dłuższą i bardzo serdeczną rozmowę.

Zegając w sobotę gości polskich wiceprzewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego A. Peretti wyraził przekonanie, że ich wizyta zacieśni jeszcze bardziej tradycyjne więzy przyjaźni francusko-polskiej. Oświadczył też, iż ma nadzieję, że przyszłość pozwoli Francji

i Polsce żyć razem w pokoju. Zenon Kliszko podziękował ze swej strony w imieniu delegacji i własnym za bardzo serdeczne i życzliwe przyjęcie. W sobotę w godzinach popołudniowych powrócił z Francji do kraju delegacja Sejmu PRL, której przewodniczył wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko.

Na lotnisku warszawskim delegację witali m. in.: Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Czesław Wycech, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Artur Starewicz, Józef Tejchma, Julian Horodecki, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski.

Obecny był ambasador Francji w Polsce Arnaud Wapler. Bezpośrednio na lotnisku wicemarszałek Zenon Kliszko złożył przedstawicielom prasy, radia i telewizji oświadczenie następującej treści:

W imieniu swoim i delegacji pragnę wyrazić głębokie zadowolenie z przebiegu i rezultatów naszego 6-dniowego pobytu we Francji, gdzie przeżyliśmy na zaproszenie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego pana Chaban-Delmasa. Spotkaliśmy się z dużą serdecznością i gościnnością, z wyrazami sympatii i przyjaźni dla naszego narodu. Odbyliśmy serię poważnych rozmów.

Wszystkie nasze spotkania i rozmowy przebiegały w duchu wzajemnego zrozumienia i szczerości, dowiedły, że z obu stron istnieje rzeczywista szczerza wola i dążenie do zacieśnienia i pogłębienia współpracy.

Pragnę podkreślić, że moja wizyta u prezydenta Republiki Francuskiej generała de Gaulle'a miała interesujący przebieg. Odbywał się ona, jak twierdzą znawcy francuskiego życia politycznego, nie według schematów przyjętych w takich wypadkach, zwłaszcza, że podobno, po raz pierwszy generał de Gaulle przyjął przewodniczącego delegacji parlamentarnej.

Nie mogę również nie wyrazić zadowolenia z rozmów, jakie miały miejsce z premierem, panem Georgesem Pompidou i z ministrem spraw zagranicznych panem Couve de Murville'em. Powiedzieliśmy sobie nawzajem bardzo wyrażnie, że oba nasze kraje należą do różnych systemów politycznych i odrębnych społeczeństw. Jednakże równocześnie w rozmowach tych wyrażaliśmy przekonanie, iż istnieje między Polską a Francją w bardzo wielu sprawach bądź paralelnie, bądź zasadniczo zbliżone interesy i poglądy.

W imieniu własnym i Prezydium Sejmu PRL — oświadczył na zakończenie Zenon Kliszko — zaprosiłem pana Chaban-Delmasa do złożenia w czasie dla niego dogodnym oficjalnej wizyty w Polsce wraz z delegacją Zgromadzenia Narodowego.

Cykl pasjonujących spotkań

(B) Dokończenie ze str. 1

Muszę z konieczności pominąć w mojej relacji wrażenia, jakich doświadcza się w kontaktach ze wspaniałą sztuką i architekturą Francji. Nie potrafię też w paru słowach oddać bogactwa treści dyskusji, jakie wiodliśmy z dziełami naszych rozmówców — z deputowanymi, działaczami m. TPF-P, przedstawicielami partii komunistycznej i innych oraz z naukowcami. Po zostało mi z tych rozmów przekonanie, że kontakty o-

sobiste najskuteczniej przyczyniają się do zacieśniania więzów przyjaźni między narodami.

Sprawiło mi niezmierną satysfakcję, że mogłem uczestniczyć w tej wspaniałej podróży, odczuwać na każdym kroku gościnność i doskonałe przygotowanie organizacyjne. Jestem serdecznie wdzięczny gospodarzom za wytworzenie tak sympatycznego klimatu wokół naszej wizyty.

Rozm.: J. BRYSZ

Uczni ZSRR pokazali nowe zdjęcia Księżycy

Uczni radziecy przedstawili na konferencji naukowej w Wiedniu komplet zdjęć powierzchni Księżycy, przekazanych na Ziemię przez stację automatyczną „Luna-9” — wśród nich obrazy dotychczas nie publikowane.

W trakcie konferencji wiedeńskiej odbyło się nieoficjalne spotkanie dwóch redakcyjnych kolegów, amerykańskiego i radzieckiego, które miały przygotować wspólną publikację „Biologia i medycyna kosmiczna”. W spotkaniu uczestniczył m. in. szefowie delegacji obu potęg

Uczeń z Łodzi zdobywcą III miejsca w olimpiadzie chemicznej

W sobotę, w katowickim Pałacu Młodzieży zakończyła się XII ogólnopolska olimpiada chemiczna, w której brało udział ponad stu finalistów z liceów ogólnokształcących z całego kraju. Tegoroczna olimpiada stała na bardzo wysokim poziomie.

Pierwsze miejsce zajął Tadeusz Jakubik — uczeń 11 klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Lublinie, trzecie — Maciej Gaziński z ŁO m. 3 w Łodzi.

Erhard pragnie poinstruować de Gaulle'a

Jak oświadczył w sobotę rzecznik rządu bawarskiego, kanclerz Erhard zamierza wystosować do prezydenta de Gaulle'a osobisty list z prośbą aby podczas swych czworo tygodniowych rozmów w Moskwie „pośtepował w myśl polityki niemieckiej rządu federalnego”. Rzecznik wskazał, że kanclerz przedstawi de Gaulle'owi stanowisko rządu federalnego we wszystkich żywotnych problemach związanych z polityką niemiecką.

Osobistej interwencji kanclerza u prezydenta Francji przed jego wizytą w Moskwie domagało się w ostatnich dniach szeregi deputowanych CDU/CSU.

na TV ekranie

„Błękitny patrol”

Sztuka W. Halla, wystawiona przed laty przez kilka teatrów w Polsce, cieszyła się wspaniałym powodzeniem. Wczorajszą spektakl telewizyjny był w wielu swych elementach powtórzeniem inscenizacji w Teatrze Powszechnym w Łodzi, który zresztą dawał polską premierę „Błękitnego patrolu”.

Podkreślam to, gdyż pozornie nie było żadnych wątpliwości, czy sztuka wypadnie dobrze w telewizji. Stało się jednak inaczej i trudno nawet na gorąco ocenić, za sprawą czego Dialog celny i błyskotliwy, obsada aktorska bez zarzutu, problem interesujący — a wszystko to w sumie dało spektakl nieprzekonywający, momentami zaś wręcz nudny.

Jeśli teraz, pod bezlitosnym okiem kamery telewizyjnej, nie zaś w oprawie sceny teatralnej, ponawiamy sztu-

kę Halla z takim np. majstersztykiem jak „Nadzieja i martwi” R. Mailera, że nie wspomnę już o „Moście na rzece Kwai”, którego wciąż nie możemy się doczekać, to wypadła ona w tym porównaniu wręcz słabo. Pozorne przeżyłca pozornie „męskich” charakterów, garść mało odkrywczych obserwacji psychologicznych i niewiele więcej.

Trudno orzec, gdzie tkwi przyczyna — w tekście czy inscenizacji. Zapewne w jednym i w drugim. Reżyser — Roman Sykuta — zadbał przede wszystkim o interesujące rozegranie poszczególnych spiek dramatycznych, zagubił natomiast wymowę i wewnętrzny rytm przedstawienia. Z wykonawców przede wszystkim: A. Fogiel, L. Niemczyński i Cz. Przybyła.

J. BRYSZ

MOTTO:

Ach, powroty do domu

Cieplutkie powroty

To miłskanie kluczyka

Który drzwi nam otwiera

I poczucie swobody

Kiedy człowiek wie o tym

Ze już może, gdy zechce

Głośno krzyknąć...

cholera*)

*) J. Słowikowski - z programu „Niemożliwości stało się zadość“.

Z „Pstrągiem” po Belgii i Francji

18 kwietnia br. wystartowaliśmy do Paryża. Ponieważ na wy

sokości 7 tys. metrów myśli się dużo spraw niej, koleżanki i koledzy szybko podsumowali pierwsze straty jakie poniosły dekoracje. Niestety, ekspedycja towarowa PKP nie przejęła się specjalnie precyzyjną pracą Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi i gdyby nie wspaniałe śniadanie, którym uraczyły nas stewardessy, dużo gorzkich uwag na ten temat przeniknęłoby w fale eteru. Jeszcze tylko dwa ładowania (pierwsze w Berlinie) i Paryż „wchłonął i pochłonił” nas całkowicie. Stąd o godz. 19 mieliśmy jechać do Belgii na przegląd kilku zespołów w przemysłowym mieście Liege. Tymczasem 20 minut przed odjazdem pociągu okazało się, że nie możemy wliczyć dekoracji w limit naszego ba-

To już piąte powroty „pstrągów” z wojaży zagranicznych. Dla zwolenników liczb nieparzystych właściwie okazja do jubileuszu, ale moi przyjaciele z teatru z wrodzonej skromności prosili mnie abym o tym nie wspominał. Skoro jednak słowo się rzekło - biorę winę na siebie. Oni niech pozostaną skromni. A teraz retrospekcja.

gażu osobistego, gdyż w tym względzie kolej ma inne prze pisy niż linie lotnicze, a z kolei przepisy francuskiej komunikacji kolejowej różnią się znacznie od naszych i tak z braku eksperta od przepisów kolejowych zostaliśmy z kolegą „zmuszeni” do pozostania w Paryżu. No, cóż, takie jest życie. A swoją drogą Paryż nocą jest imponujący. Dzielnica Pigalle była najbliższą. Trudno - trzeba było coś poglądać przed odjazdem następnego pociągu.

Atmosfera przeglądu w Liege znakomita. Zainteresowanie naszym pierwszym spektaklem, etiudą o kon flikcie pokoleń - ogromne. Tytuły i cytaty z prasy belgijskiej ślebowały nam ogromnie. Oto przykłady: „Gazette de Liege” - „triomphe d'une creation polonaise au Festival International du Theatre Etudiant”; „La Wallonie” - „Pstrag de Lódź a presente avec infiniment d'humour et de talent” etc.

Nasz „acompaniateur” (nie mylić z akompaniorem) Rie fael Pont był również dumny. Spokojny, biegle rozmawiający po angielsku i hiszpańsku - zawsze w najtrudniejszych momentach był razem z nami. Kierowca „Kamionetki”, która była naszym środkiem transportowym - Arund, umiał z kolei czas „niewiedzieć” części zespołu, gdyż śpiewał codziennie cały repertuar najnowszych przebojów, podzwaniając dla akompaniamentu wiślokami na wymyślniej czapce z półmetrowym daszkiem. To również stanowiło o posmaku festiwalu w Liege. W jego części oficjalnej mies cili się „recepty” z doskonałym winem oraz niezwykle udane spotkanie przedsta wiceli zespołów: japońskiego, dwóch belgijskich i naszego. Na tym ostatnim nasi mówili o funkcji teatrów studenckich

w Polsce, o zasadach pracy i subsydiowania tych placówek. Konstanty Puzyna, który wiernie nam towarzyszył we wszystkich przedsięwzięciach (nie tylko oficjalnych), mówił o młodym pokoleniu polskich dramaturgów i zagad nieniach teatru profesjonalnego. Z wypowiedzi reprezentantów innych grup można było wysnuć wniosek, iż sytuacja teatrów w ogóle, a stu denckich w szczególności, jest w Polsce niezwykle uprzywilejowana. Oczywiście wyraża się to zarówno w ich liczbie jak i zasięgu oddziaływania. Nasi przyjaciele z Belgii stwierdzili np. iż bardzo opty mistyczne obliczenia dopusz czają cyfrę 4 proc. widzów w teatrze ze środowiska robotniczego. Byli bardzo oboję tni wiadomością iż teatry studenckie w Polsce grają regularnie przez cały rok - podczas gdy w Belgii tylko przy sposobności „wielkich okazji”. (Nawiasem mówiąc nie przeszkodziło im to w bar dzo dobrym zrealizowaniu „Kartoteki” Tadeusza Róże wicza).

Rozmowa toczyłaby się zapew ne jeszcze bardzo długo, gdy by nie nagle wejście uro czych Japonów w przepięk nych kimonach. Dżentelmeni z „Pstraga” zaintonowali na tychmiast hymn zespołu „W tej uroczystej chwili...” co w sposób zdecydowany przerwa ło oficjalne spotkanie.

W następnym dniu twarda rzeczywistość zapakowała Ja pończyków, nas i dekoracje do autokaru. Przed nami Luksemburg, a później Nancy - Światowy Festiwal Teatrów Studenckich.

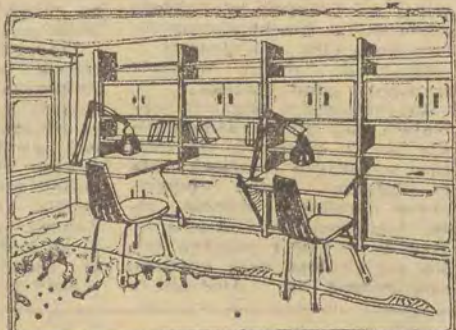
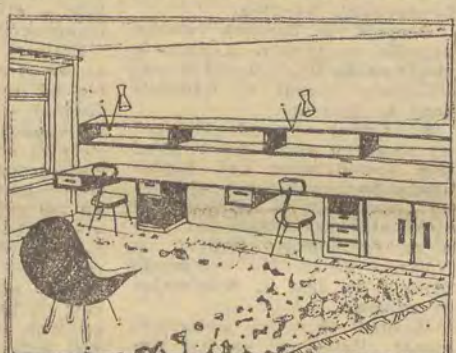
RYSZARD CZUBACZYŃSKI

Mężczyzno, uśmiechnij się!



Mieszkanko ciasne, ale własne...

Architekci radzą na przykładzie konkretnych



Zagadnienie zagospodarowania pokoju sypialnego, aby spełniał też funkcje pomieszczenia do pracy, nauki czy zabawy, łączy się ściśle z oświetleniem. Na umieszczenie stołu czy jakiegokolwiek blatu do pracy, wybieramy zawsze ścianę lewostronnie oświetloną.

Pokój 4,35 m długi, o proporcjach wydłużonych doskonale nadaje się do zorganizowania wzdłuż ściany dwóch „stanowisk” pracy. Na pierwszym rysunku podaje przykład wykorzystania starych szafek, biurka, a nawet szuflad. Różnorod ne elementy scalamy jednym blatem ciągłym długości 4 m. Może to być typowy blat kuchenny z laminatu, można wykonać go z drewna lub płyt paździerzowych. Wisiącą półkę na książki możemy również wykonać domowym sposobem.

Jeden fotel, puszysty dywan i harmonizujące z całością zasłony w oknach uczynią pokój estetycznym i przytulnym. W pokoju tym można umieścić również segmentowe regały. Na przestrzeni 4,35 mieszczą się 4 segmenty.

Proponuje 2 segmenty A-5 (symbol z katalogu) o wymiarach 30x92x186 zawierające półkę na książki, wnękę z półką i drzwiczkami przesuwany mi, biurko zamykające i wnękę z półką otwartą oraz 2 segmenty A-2 o wymiarach 30x92x186 zawierające: półkę na książki, wnękę z półką drzwiczkami przesuwany mi, wnękę na radio oraz pojemnik na pościel. W pojemniku tym można również przechowywać rulony, pisma, czy inne drobiazgi.

Na powyższe regały możemy zamontować segmenty nastawne B-1 i B-2, otrzymując dodatkowo półki na książki. Element A-2 można zamieścić na A-5 lub A-9.

W wypadku gdy chcemy w sypialni wstawić elementy szafowe, głębsze, to stosujemy poniższy zestaw:

Za segmenty C-5 o wymiarach 56x92x186 składające się z: półki otwartej, wnęki z półką i drzwiczkami dwuskrzydłowymi, sekretarzykiem i szufladami, segment C-2 56x92x186 składający się z: półki otwartej, szafy na garderobę krótką i półki na bieliznę. Na lewych drzwiach od wewnątrz lustro i toaletka.

Albo segment C-1 56x92x186 - półka otwarta, szafa na garderobę długą czy też segment C-3 56x92x186 - półka otwarta, szafa z półkami na bieliznę.

Powyższe meble segmentowe są najbardziej powszechne i dostępne na rynku.

mgr inż. arch. STEFANIA STANISŁAWSKA

P. S. Wykorzystano przykłady mebli z książki „O mieszkaniu” Jana Szymańskiego oraz z katalogu mebli segmentowych Bogusławy i Czesława Kowalskich.

W związku z wiadomością „Wyniki badań ankietowych. 88 proc. Amerykanów za negocjacjami w Wietnamie”. („Dziennik Łódzki” z dnia 16. II. br.; informacja pochodzi z Polskiej Agencji Prasowej PAP) otrzymał list od P. K. Chylińskiego, który prosi o omówienie wyrazu „eskalacja”. Wyraz „eskalacja” użyty został w następującym kontekście:

(ankieta przeprowadzona wśród Amerykanów wykazała), „... że w społeczeństwie amerykańskim istnieje silne nastroje przeciwko eskalacji i że znaczna większość ludności zajmuje bardziej elastyczne pozycje w kwestii wietnamskiej niż administracja”.

Zróżniczenie „eskalacji” wskazał Pan właściwie: jest nim iac. „scala” - schody, drabina. Od „scala”

pochodzą wyrazy francuskie: „escalader” - wstąpić, wdrzeć się (za pomocą drabin), „escalade” - wdrapywanie się, zakradanie się (przez okno, mur) i angielskie: „escalade” - wspinanie się (tub - wspinaczka) na mur po drabinach. Od „scala” wzięły też początek franc. „escalier” - schody i ang. „escalator” - schody ruchome albo (w USA) skala ruchoma (plac).

Dotarcie do źródła znaczenia wyrazu „eskalacja” jeszcze go nie wyjaśnia, ma on bowiem i drugie źródło - polityczne. Został stworzony w Ameryce jako określenie czy rodzaj kryptonimu dla metod wojny w Wietnamie. „Eskalacja”, to stopniowanie wojny. Jak łatwo zaobserwować na podstawie komunikatów z radia i prasy, stopniowanie to polega na pieczeni się stopniach (tzn. na

angażowaniu coraz większej liczby samolotów i ludzi, coraz bardziej niszczących rodzajów broni), nie na schodzeniu, stąd przez termin „eskalacja” rozumie się stopniowe nasilanie wojny. W cytowanym zdaniu z nadstanej przez Czytelnika notatki chodziło więc o to, iż większość uczestników ankiety była przeciwna nasilaniu wojny w Wietnamie.

„Amerykańską agresję w Indochinach coraz częściej porównuje się z wojną koreańską. To pewne, że polityka eskalacji amerykańskiej w Wietnamie zażyczyła rozmiarów do równoważ największej imprezie zbrojnej w szczytowej fazie zimnej wojny”. „Jest to i pozostaje decydującym hamulcem (mowa o postawie ZSRR i krajów demokracji ludowej - przyp. red.) dla amerykańskich zwolenników nieograniczonej eskalacji w Wietnamie”.

I jeszcze parę przykładów z „Trybuny Ludu” (z 14. IV. br.).

Kącik językowy

Eskalacja

czyli stopniowanie

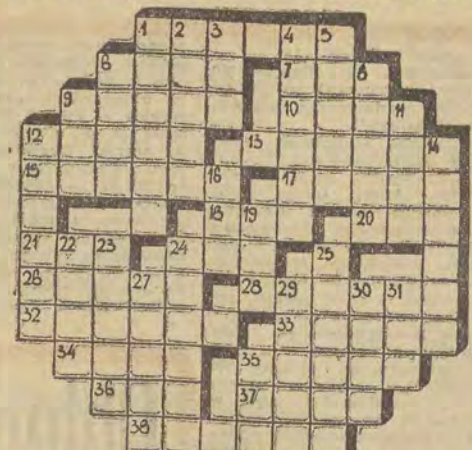
która pt. „Nowy stopień „eskalacji” podaje oświadczenie Agencji TASS.

„Rozkaz z Waszyngtonu w sprawie barbarzyńskiego bombardowania terytorium suwerennego państwa - DRW za pomocą samolotów „B-52” przystosowanych do przenoszenia broni jądrowej oceniany jest powszechnie jako nowy stopień w osławionej „eskalacji wojny” przeciwko narodowi wietnamskiemu”.

„Stopnie „eskalacji wojny” w Wietnamie, po których wspinają się interwencje amerykańskie, są bardzo niebezpieczne”.

H. BODALSKA

Rozrywki umysłowe



Poziomo: 1. Na męskiej twarzy. 6. Japoński napój ryżowy. 7. Egipski bóg kłosek. 9. Kraina Gallów. 10. Wezwanie. 12. Bije go dama. 13. Winić. 15. Filmowy z 7 klasy. 17. Zatoka Morza Czerwonego. 18. Jednostka pracy. 20. Po-

KRZYŻÓWKA PREMIOWANA 10 KSIĄŻKAMI

przedza rozdanie kart. 21. Kół. 24. Spowodowała zator pod Wyszogrodem. 26. Pokrywa zamykająca otwór. 28. Kołozanka „Jelca”. 32. Nacisk, łtznacja. 33. Do kłeszenia pappy. 34. Opera Verdiego. 35. Płytki zatoka morska. 36. Kwit na w nim jabłonie. 37. Ptak bocianowaty. 38. Złoty twór Majakowskiego.

Pionowo: 1. Dobra cecha charakteru. 2. Miasto w Japonii. 3. Matka bogów greckich. 4. Obóz dla jeńców wojennych w Niemczech. 5. Pająk wodny. 6. Izba lub rzeka w Niemczech. 8. Zdanie, myśl przewodnia. 9. Np.: tlen. 11. Odpoczynek, próżnowanie. 12. Poszewka na piernic. 14. Guz wypięty „kasz”. 16. Ma źródła w pobliżu Łodzi. 19. Chodzi tyłem. 22. Ptak wodny. 23. Autor powieści „Ku nowemu brzegowi”. 24. Pachnie żywica. 25. Górski dla kolarzy. 27. Naciska go Kudra. 29. Ma je prawie zawsze mordera. 30. Tuznik. 31. Skróty z trygonometrii. 35. Ryba karpiowata.

Jan Sztudynger

Myśli swawolne

Fraszki

NIEPEWNOŚĆ
Nie wiem, do dziś nie wiem,
Co mi tak pachniało,
Słono, czy perfumy,
Czy też twoje ciało.

TUPNIĘCIE MOTYLKA
Kiedy motyl tupnął nóżką,
Zawaliło mi się łóżko.

MYŚLI ZAWODNE
Zajmują mi życia połowę
Myśli swawolne i różowe.

MODA



P. S. Bardzo serdecznie przepraszamy Czytelników, za błędy, jakie się wkładły do dwóch ostatnio publikowanych krzyżówek. Powstały one na skutek przedstawienia liter w diagramach kontrolnych. Jednocześnie prosimy o kierowanie wszystkich uwag i propozycji odnośnie niniejszego działu, do Klubu Szaradzystów, Łódź, ul. Traugutta 13.

Moda obecna (w ramach wygodnej, prostej linii „futerału”) operuje różnorodnymi, często zaskakującymi połączeniami kolorystycznymi tkanin.

Połączenia tkanin w jednym modelu - ich zestawienia i kompozycje - dadzą się już teraz ująć w pewne uogólnienia. I tak, zestawiamy odcień szerokości plisy wielokolorowej w jednej sukni, układając je w rozmaite kompozycje geometryczne. Ujmujemy w tzw. „ramki” kontrastowych plis płaszczy, suknie, garsonki itd. Wreszcie komponujemy całość na zasadzie: innego karczku i rękawów niż reszta, innego przodu i tyłu itp.; a także na zasadzie imitowania bluzki ze spódnicy poprzez zeszywanie tych dwu elementów tak, aby noszone z żakiem lub płaszczem w kolorze jednego z nich, stanowiły całość.

Główna zasada tych „sztukowań” jest łączenie tkanin kontrastujących kolorem, ale jednorodnych w rodzaju, fakturze, grubości.

Moda na te kolorystyczne lub różno-wzrostowe połączenia kryje w sobie jednak pewne niebezpieczeństwo - nie każda kobieta jest bowiem uzdolniona na plastyczność. I dlatego rada: zachować umiar.

Do modnych, lecz trudnych zestawień należą: czerwien z zielenią i żółcią; żółć z fioletem, błękitem, zielenią. Zwrócić uwagę na ich odcienie, aby nie powstał błąd. Swobodnie natomiast łączyć można czerwień, biel i granat ze wszystkimi kolorami, a także różne odcienie tych samych barw.

VI Zjazd Delegatów ZNP Okręgu Łódź - Miasto

Wczoraj w sali Prez. RN m. Łódź odbył się VI Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, Okręgu Łódź - Miasto. W obradach wzięło udział 150 delegatów. Uczestniczyli w nich również: sekretarz KŁ ZNP - H. Rejman, poseł dr L. Nitecki, przedstawiciel ZG ZNP - K. Makowski i kurator M. Woźniakowski. Powitała zjazd przewodnicząca Prez. RN m. Łódź - B. Wasowicz. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku złożył prezes Jan Pasieka. Następnie odbyła się dyskusja. Zjazd dokonał wyboru nowych władz.

Dzień Działacza Kultury

Tradycyjny Dzień Działacza Kultury, który święcimy rok rocznie w związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy, Łódź obchodzić będzie w poniedziałek, 16 bm. W dniu tym o godz. 10 odbędzie się w prezydium RN m. Łódź dekoracja zasłużonych działaczy kultury odznaczonych i wręczenie im nagród. O godz. 18 w Teatrze Powszechnym - uroczysty wieczór, na którym po części oficjalnej, dany będzie mustel "My fair lady". (A)

Sukces bez precedensu

Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej po raz 4 - najlepsze w kraju

Założa Miejskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej miało powodów do szczególnej uroczystości obchodzenia Dnia Pracownika Komunalnego. Liczne przybyły na wczorajszą akademię goście - przedstawiciele Min. Gospod. Komunalnej - inż. St. Kordek, przedstawiciel KŁ ZNP - T. Szuk, przewodniczący ZG o.raz ZO Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komun. i PT - Wł. Gaworski i J. Bednarek, dyr. Zjedn. Przedz. Bud.-Komunalnego - L. Graczyk i przedstawiciele władz dzielnicowych - złożyli serdeczne życzenia i podziękowania na ręce dyr. J. Stefanika. Przedsiębiorstwo o którym mowa zdobyło bowiem już po raz 4 z rzędu sztafardę

przechodni Min. Gosp. Komunalnej i Zarządu Głównego ZNP i PT za zajęcie I miejsca w województwie łódzkim. W tym celu przedsiębiorstwo otrzymało dyplomy i nagrody.

Popularno - naukowa sesja aktywistów ZMS

Wczoraj, w sali ZL ZMS przewodniczący Zarządu - J. Matyjaszek otworzył 2-dniową sesję popularno-naukową nt. "Laickie tradycje polskiej myśli politycznej i społecznej". W pierwszym dniu, uczestnicy sesji wysłuchali wykładu

Uroczystości jubileuszowe Ł.P.B. 15 lat w służbie budownictwa przemysłowego

Wczoraj w sali Operetki Łódzkiej, odbyła się uroczysta akademicka z okazji 15-lecia istnienia Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

Referat okolicznościowy odczytał 15-letni dorobek tego największego przedsiębiorstwa budowlanego w naszym mieście wygłosił dyrek-

tor ŁPBP - Zb. Iwan. Stwierdził on m. in., iż w okresie 15-letnim, przedsiębiorstwo ma na swym koncie wybudowanych i przekazanych do użytku wiele potężnych obiektów przemysłowych w Łodzi i województwie łódzkim.

Na zakończenie części oficjalnej, odbyła się dekoracja najbardziej zasłużonych pracowników ŁPBP złotymi odznakami za zasługi w pracy społecznej oraz odznakami zasłużonego przodownika pracy i przodownika pracy.

(j. kr.)

W Parku Mickiewicza - festyn

W Parku Poniatowskiego - piosenka

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 16 odbędzie się - w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy - wielki festyn, który w Parku im. Mickiewicza organizuje ZMS oraz "Express Ilustrowany".

* * *

Również dzisiaj, o godzinie 16 w muzeum koncertowej w Parku Poniatowskiego odbędzie się "Spotkanie z polską piosenką", na którym uczyć się będziemy piosenki "DUŻY BŁĄD". (X)

Nieporozumienie z "Nocą w Wenecji"

Do wczorajszej notatki o nowej premierze w Teatrze Muzycznym wkładał się błąd wynikły z nieporozumienia. Premiera "Nocy w Wenecji", odbyła się wczoraj. Za tydzień, w sobotę 21 maja, odbędzie się premiera prasa.

(Lw)

"KOLOROWA SUKIENKA"

Pod tym hasłem MHD Art. Odzieżowymi zorganizował WIELKI KIERMASZ LETNICH SUKIENEK w sklepach przy ul. ul.:

PIOTRKOWSKIEJ 81

PIOTRKOWSKIEJ 126

PLACU WOLNOŚCI 6

WŁ. BYTOMSKIEJ 29

SUKNIE KRETOWE W CENIE 70-150
SUKNIE SATYNOWE W CENIE 140-210
KOMPL. PŁAZOWE W CENIE 50-120
BLUZKI KRETOWE, JEDWABNE, WELNOPODOBNE W CENIE 50-140 zł.

SPRZEDAŻ KIERMASZOWA - od 16 maja br.

Zapraszamy PT Klientów i życzymy pomyślnych zakupów!

Radio i telewizja

9.00 Wład. 9.05 "Fala 56". 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.00 Dla dzieci. "Czy znacie Zenka?" - opow. 10.20 "Muzyczne wspomnienia dla solenizantki Zofii". 10.40 Koncert zyczeń. 11.40 "Remanent" - ale jak! 12.05 Wład. 12.10 "Plamy na mapie". 12.20 "Jarmark cudów". 12.30 Kwadrans melodii. 12.35 Przegląd prasy. 12.40 "Radiostacja harcerska". 12.45 "W Jezioranach" odc. 15.00 Koncert dnia. 16.00 Wład. 16.05 Przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 "Zawsze wiosna" aud. 17.00 Melodie i piosenki Złotej Piosenki. 18.00 Wyniki gier liczbowych. 18.05 Muzyka taneczna. 18.15 "Antykwarat muzyczny". 18.45 "Poeta" opow. 19.00 Kabarek reklamowy. 19.15 Muzyka rozrywkowa. 20.00 "Tydzień w kraju i na świecie". 20.26 Wiadomości sportowe. 20.35 "Matyskowie" odc. 21.05 Radiokabaret. 22.05 Zapraszamy do tańca. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wład. sport. 23.12 Chwila muzyki. 24.00 Wład. 0.05 Program nocny. 0.55 Kalendarz radiowy. 1.00 Program nocny. 2.55 Wiadomości.

PROGRAM I

9.30 "Niektóre zagadnienia nałożenia roli państwowej" (Wł.). 10.00 "Pozdrowienia dla naszych przyjaciół" (Berlin). 11.00 Kino Przygoda: "Tajemnicza twierdza" - film fab. prod. radz. (Wł.). 12.20 Dziennik (Wł.). 12.35 PKF (Wł.). 12.45 Film z serii: "Kochany mój" - "Lekarsko na miłość" (Wł.). 13.10 "Reportaż z pocztówki" (Wł.). 13.25 Dla dzieci. 13.30 "Chwila zgrozy i smiechu" - widowisko (Wł.). 14.25 "Piórkiem i węglem" (Kraków). 15.00 "W kręgu mecenatu Górków" - inscenizowany program muzyczny (Poznań). 15.50 "Czas nieustraszonego" - reportaż filmowy (Wł.). 16.05 "Szkłana niedziela" (Wł.). 16.15 XIX Wszech Pokoju - sprawozdanie z zakończenia VI etapu Gotwaldowo - Katowice. Transmisja z Katowic. 17.35 Szkłana niedziela (Wł.). 17.45 "Niedzielną Teatr TV: "Duet" - Kornel Makuszyński (Wł.). 18.45 Szkłana niedziela (Wł.). 18.55 "Pocztówkowe" - film fab. prod. ang. od lat 16 (Wł.). 22.20 Niedziela sportowa (Wł.). 22.35 Wydanie sportowe ŁWD (Ł.).

TELEWIZJA

9.30 "Niektóre zagadnienia nałożenia roli państwowej" (Wł.). 10.00 "Pozdrowienia dla naszych przyjaciół" (Berlin). 11.00 Kino Przygoda: "Tajemnicza twierdza" - film fab. prod. radz. (Wł.). 12.20 Dziennik (Wł.). 12.35 PKF (Wł.). 12.45 Film z serii: "Kochany mój" - "Lekarsko na miłość" (Wł.). 13.10 "Reportaż z pocztówki" (Wł.). 13.25 Dla dzieci. 13.30 "Chwila zgrozy i smiechu" - widowisko (Wł.). 14.25 "Piórkiem i węglem" (Kraków). 15.00 "W kręgu mecenatu Górków" - inscenizowany program muzyczny (Poznań). 15.50 "Czas nieustraszonego" - reportaż filmowy (Wł.). 16.05 "Szkłana niedziela" (Wł.). 16.15 XIX Wszech Pokoju - sprawozdanie z zakończenia VI etapu Gotwaldowo - Katowice. Transmisja z Katowic. 17.35 Szkłana niedziela (Wł.). 17.45 "Niedzielną Teatr TV: "Duet" - Kornel Makuszyński (Wł.). 18.45 Szkłana niedziela (Wł.). 18.55 "Pocztówkowe" - film fab. prod. ang. od lat 16 (Wł.). 22.20 Niedziela sportowa (Wł.). 22.35 Wydanie sportowe ŁWD (Ł.).

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Uniwersytet Radiowy. 8.45 Muz. rozrywkowa. 9.30 "W Jezioranach". 10.00 Wiadomości. 10.05 Muzyka baletowa. 10.50 "Śmierć drobniomieszczanina" - fragm. 11.10 Porady praktyczne dla kobiet. 11.20 Koncert rozrywkowy. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka ludowa. 12.45 "Książki o życiu, ziemi i kosmosie" - aud. 13.00 Transm. z VII etapu WP. 13.10 (Ł.) Wład.

Radio i telewizja

ork. dęta p. d. H. Bełmicka. 9.40 Duet instrumentalny. 10.00 Dwa opowiadania Wład. Uroszewicza. 10.20 Rytm i piosenka. 11.50 "Od kopalni do kopalni" montaż. 11.55 Gra ork. cygańskich. 12.05 "Wielki taniec i śpiew". 12.08 Wład. 12.10 Gra zespołu instrumentalnego "Trzy siołcha". 12.25 "Nasze sprawy codzienne" aud. 12.40 "Wiele, lepiej, taniej". 13.00 Aud. pt. "Zagadki Signora Fermaty". 13.20 Koncert muzyki polskiej. 14.00 "Różniczy kwadrans". 14.15 Kwadrans melodii. 14.30 "Wiosenne canto". 14.55 Wład. 15.05 Z życia Związku. 15.25 Skrzynka muz. 15.50 Skrzynka PZU. 16.00 "Popołudnie z młodzieżą". 17.55 Wład. 18.00 Koncert dnia. 18.45 Kurs jeź. ros. 19.00 "Z księgarskiej la dy". 19.10 Uniwersytet Radiowy. 19.30 (Ł.) Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Zespół Dzieciątka. 21.00 W różnych nastrojach. 21.30 Z pieśni i tańców kaszubskich. 21.45 Rep. pt. "Fundamenty piastowskie". 22.05 Kosmiczne melodie. 22.30 "451 st. Fahrenheita" fragm. 22.40 Muzyka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sport. 23.15 Gra zespołu "Jazz Rockers". 23.35 Koncert organowy. 24.00 Wład. 0.05 Program nocny. 0.55 Kalendarz Radiowy. 1.00 Wład. 1.05 Program nocny. 2.00 Wład. 2.05 D. c. pro gramu nocnego.

TELEWIZJA

15.45 Wiadomości dnia (Ł.). 16.00 Program filmowy (Wł.). 16.15 XIX Wszech Pokoju - sprawozdanie z zakończenia VI etapu Katowice - Łódź (Ł.). 17.20 "Gol" odcinek II (Katowice). 17.40 Finał bokserkich mistrzostw Związku Radzieckiego (Moskwa). 18.30 Kino krótkich filmów (Wł.). 18.55 Praska symfonia - film prod. CSRS (Wł.). 19.20 Dobranoc (Wł.). 19.30 Dziennik (Wł.). 20.00 Teatr Telewizji: "Pożegnanie z Marią" - Tadeusz Borowski (Wł.). 21.10 "Eureka" - magazyn popularno-naukowy (Wrocław). 21.40 "Na półkach księgarskich" (Wł.). 21.50 Dziennik (Wł.). 22.05 16 lekcja jez. ang. (Ł.).

PROGRAM III

8.30 Wład. 8.35 Uniwersytet Radiowy. 8.45 Muz. rozrywkowa. 9.30 "W Jezioranach". 10.00 Wiadomości. 10.05 Muzyka baletowa. 10.50 "Śmierć drobniomieszczanina" - fragm. 11.10 Porady praktyczne dla kobiet. 11.20 Koncert rozrywkowy. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka ludowa. 12.45 "Książki o życiu, ziemi i kosmosie" - aud. 13.00 Transm. z VII etapu WP. 13.10 (Ł.) Wład.

CO? gdzie? Kiedy?

(pol.) od lat 16 godz.

15, 17, 20, 20

16, 5. jak wyżej

seans zamknięty

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43)

"Człowiek z fotografii"

od lat 12 (Ł.) godz.

15, 17, 19; 16, 5. "Zabli drowa"

od lat 14 (USA) godz.

17, 19; 16, 5. jak wyżej

STYLOWY - LETNIE

"Dzwonił Northside"

777" (USA) godz. 19.30

(kino czynne tylko w dni pogodne)

16, 5. jak wyżej

ADRIA (Piotrkowska 150)

Pożegnanie z tytułem:

"Słaba pieśń" od lat 16

(franc.) godz. 10, 12,

14, 16, 18, 20

16, 5. jak wyżej

CZAJKA (Koczeńowska 173)

"Bajki" godz. 12 - 17

"The Beards" (ang.)

od lat 12, 13, 15, 17,

19; 16, 5. nieczynne

ENERGETYK (AL Politechniki 17)

"Potem nastąpi cisza" (pol.)

od lat 14, godz. 15, 17, 19;

16, 5. nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2)

"Spotkanie z Warszawą"

od lat 14 (pol.) godz.

10, 12, 14, 16, 18, 20

16, 5. Program krótkometrażowy: "200 lat Sceny Narodowej"

"Ery strada 62" i "Gramy dla was o dzień" g.

10 - 22 non stop

HALKA (Krawiecka 375)

o malej Kasi i du-

łym wilku" (skł.) g. 12

Przegląd polskich filmów dziecięcych i młodo-

ściowych: "Awantura o Basie" od lat 7

godz. 16, 18 "Miasto nie ujarzmione" od lat 14

godz. 20; 16, 5. "Życie prywatne" od lat 16

(franc.) godz. 16, 18, 20

16, 5. "Czyk jedzie" od lat 9 (USA) godz. 10,

12, 14, "Matka i córka" od lat 13 (wł.) godz.

16, 18, 20

POLESIE (Pomorskiej 37)

"Bajki" godzina 14 -

"Pokołajmy się" od lat 14 (USA) godz.

17, 19, 20

17, 19; 16, 5. jak wyżej

(bez poranku) g. 17, 19

16, 5. jak wyżej

seans zamknięty

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43)

"Człowiek z fotografii"

od lat 12 (Ł.) godz.

15, 17, 19; 16, 5. "Zabli drowa"

od lat 14 (USA) godz.

17, 19; 16, 5. jak wyżej

STYLOWY - LETNIE

"Dzwonił Northside"

777" (USA) godz. 19.30

(kino czynne tylko w dni pogodne)

16, 5. jak wyżej

ADRIA (Piotrkowska 150)

Pożegnanie z tytułem:

"Słaba pieśń" od lat 16

(franc.) godz. 10, 12,

14, 16, 18, 20

16, 5. jak wyżej

CZAJKA (Koczeńowska 173)

"Bajki" godz. 12 - 17

"The Beards" (ang.)

od lat 12, 13, 15, 17,

19; 16, 5. nieczynne

ENERGETYK (AL Politechniki 17)

"Potem nastąpi cisza" (pol.)

od lat 14, godz. 15, 17, 19;

16, 5. nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2)

"Spotkanie z Warszawą"

od lat 14 (pol.) godz.

10, 12, 14, 16, 18, 20

16, 5. Program krótkometrażowy: "200 lat Sceny Narodowej"

"Ery strada 62" i "Gramy dla was o dzień" g.

10 - 22 non stop

HALKA (Krawiecka 375)

o malej Kasi i du-

łym wilku" (skł.) g. 12

Przegląd polskich filmów dziecięcych i młodo-

ściowych: "Awantura o Basie" od lat 7

godz. 16, 18 "Miasto nie ujarzmione" od lat 14

godz. 20; 16, 5. "Życie prywatne" od lat 16

(franc.) godz. 16, 18, 20

16, 5. "Czyk jedzie" od lat 9 (USA) godz. 10,

12, 14, "Matka i córka" od lat 13 (wł.) godz.

16, 18, 20

POLESIE (Pomorskiej 37)

"Bajki" godzina 14 -

"Pokołajmy się" od lat 14 (USA) godz.

17, 19, 20

SWIT (Babicki Rynek 5)

"Bajki" progr. skł. g. 15

"1914 - 1918" od lat 12

(franc.) godz. 16 "Czter

ry dni Neapolu" od lat

16 (wł.) godz. 13, 20

16, 5. "1914-1918" godz.

16 "Cztery dni Neapolu"

"godz. 13, 20

TATRY (Sienkiewicza 40)

Kino polskich filmów

Program dla dzieci

"Kwartecik", "Peti i

mechaniczny pies", "Pe

i i robot", "Peti w

"ZOO", "Pisa natura",

"Sprytny zając", "Saba

w górach" g. 10, 11,

12, 13, 14, 15, 16, 17,

18, 19, 20; 16, 5. "Niedziela sprawiedli-

wość" od lat 16 godz.

18, 20; 16, 5. Program

krótkometrażowy "Mikołaj Kopernik"

od lat 7 (pol.) godz. 10-15

non stop. Program dla

dzieci godz. 16, 17, "Nie

działa sprawiedliwość"

godz. 18, 20

DIŻURY APTEK

Tuwima 59, Włocław-

skiego 21, Piotrkowska

225, Zgierska 146, Nowot

ki 12, Dąbrowskiego 24-b

16, 5.

Plac Kościelny 8, Piotr

kowska 67, Piotrkowska

225, Obr. Stalingradu 15,

Armii Czerwonej 41

DIŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jor-

dana, Przyrodnicza 79

przyjmuje rodzaje i cho-

roze ginekologiczne z

